



Wojewoda świętokrzyski zakwestionował decyzję starachowickich radnych o ustaleniu opłaty za parkowanie w sobotę, bo nie jest ona dniem roboczym. Jednak eksperci twierdzą, że samorząd ma prawo żądać opłat parkingowych w weekend, jeśli nie użyje sformułowania, że to dni robocze.

Według wojewody określenie „dni robocze” nie może być utożsamiane z ogólnym pojęciem dnia, bo pozbawione sensu byłoby wprowadzenie zawężonej kategorii „dnia roboczego” w tym przepisie. Organ nadzoru powołał się też na wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, zgodnie z którym upoważnienie do ustanowienia przepisów zezwalających na pobieranie opłat za parkowanie w określone dni robocze nie stanowi zaś dostatecznego upoważnienia do ustanowienia przepisów zezwalających na pobieranie tych opłat w soboty.

Według dr. Artura Kokoszkiwicza, radcy prawnego, wykładowcy w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie, samorządy jak najbardziej mają prawo ustalać i pobierać opłaty za parkowanie w soboty, ale także np. w niedziele, bo stanowi tak wprost ustawa. Natomiast zbędnie i nieprawidłowo nazwano sobotę „dniem roboczym”, co doprowadziło do reakcji organu nadzoru.

Jak podaje Prawo.pl, o dalszym losie rozstrzygnięcia nadzorczego może zdecydować Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach, prawo wniesienia skargi przysługuje za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego w terminie 30 dni od daty jego doręczenia.

Niewiele miast pobierało opłaty za parkowanie w soboty, m.in. Augustów, Sopot czy Bytów. Obecnie w Krakowie obszar płatnego parkowania obowiązuje od poniedziałku do soboty w godz. 10:00-20:00.

Prawo.pl: sobota nie jest dniem roboczym

Utworzono: poniedziałek, 09, grudzień 2019 13:08

Źródło informacji: Centrum Prasowe PAP